

NR 5/98 MAJ 2019

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

SILESIA

TRAM NEWS



Nakład: 10 000 egz.

INWESTYCJE

**Co Ty wiesz
o Funduszach
Unijnych?**

»» str. 4

SPACERY PO REGIONIE

**Bajkowy zamek
w azaliowej krainie**

»» str. 6-7

ROZMAITOŚCI

**Na Szlaku
Zabytków Techniki**

»» str. 9

Straszny Dwór w tramwaju

»» str. 8



Jedźmy razem

Maj to z pewnością najbardziej „europejski” miesiąc w tym roku. Obchodziliśmy 15 rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, świętowaliśmy Dzień Europy, a w ostatnią niedzielę wybieraliśmy posłów do Parlamentu Europejskiego. Wszyscy poczuliśmy, że znajdujemy się w centrum ważnych wydarzeń na całym kontynencie.

Zdajemy sobie sprawę, że od decyzji podejmowanych w Brukseli, Strasburgu czy Luksemburgu zależy w dużej mierze rozwój naszego kraju i naszej Metropolii, w tym rozwój komunikacji publicznej. Spółka Tramwaje Śląskie S.A. od lat skutecznie pozyskuje i wykorzystuje środki Unii Europejskiej z Funduszu Spójności. Aktualnie realizowany jest „Zintegrowany Projekt modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego”. O szczegółach związanych z tym ogromnym przedsięwzięciem można było się dowiedzieć m.in. podczas Dni Otwartych Funduszy Europejskich, w które jak co roku włączyła się nasza Spółka. Z satysfakcją odnotowujemy także, że podczas Gali z okazji „Święta Europy” spółka Tramwaje Śląskie S.A. została uhonorowana „Perłą Europy” – wyróżnieniem przyznawanym przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach – za efektywne wykorzystanie możliwości rozwojowych i inwestycyjnych płynących ze środków unijnych.

W majowym wydaniu gazety zachęcamy do wiosennej aktywności, m.in. do podróżowania i zwiedzania pięknych zakątków w naszym regionie. Przewodnik turystyczny zaprasza tym razem do pałacu w Mosznej. Warto też zapoznać się z ofertą Industriady i wyruszyć na Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Do wielu punktów dotrzeć można tramwajem, do czego gorąco zachęcam. W maju obchodziliśmy również 200. rocznicę urodzin ojca polskiej opery narodowej – Stanisława Moniuszki, którą świętowaliśmy oczywiście w tramwaju, w którym wspaniały koncert dali katowiccy śpiewacy. O tym także piszemy szerzej w tym numerze. Miłej lektury!

Bolesław Knapik
Prezes Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Kierowcy zatrzymali tramwaje

Armagedon, dramat, katastrofa – tak określali kierowcy wtorkowe popołudnie 14 maja br. na katowickich drogach. Korek gigant sparaliżował Katowice i miasta ościenne. W miarę płynnie mogłyby kursować tylko tramwaje, a jednak tak się nie stało. Dlaczego?

Sytuacja na drogach w Katowicach i najbliższej okolicy tego dnia była najlepszym dowodem na to, że obecny układ komunikacyjny ma swoje ograniczenia. Wystarczyło, że na dwóch głównych szlakach tranzytowych w obrębie Katowic doszło do kolizji i na kilka godzin miastem zawałnął komunikacyjny paraliż. W takich sytuacjach najpewniejszym środkiem komunikacji powinien być tramwaj. – Pewnie nie udałooby się zupełnie uniknąć opóźnień, bo nie wszędzie mamy torowiska wydzielone z jezdni, ale opóźnienia tramwajów byłyby stosunkowo niewielkie, gdyby nie pewien istotny szczegół – kierowcy notorycznie łamali przepisy, blokując torowiska, co spowodowało, że również pasażerowie tramwajów tkwili w korkach – zauważa Andrzej Zowada, rzecznik spółki Tramwaje Śląskie S.A. Wyłączając pętle i zajezdnie, długość torowisk tramwajowych w Katowicach wynosi ok. 53 km, z czego 29% to tory wbudowane w jezdnię, a pozostałe 71% są torami wydzielonymi.

– Z naszych codziennych obserwacji wynika, że kierowcy w znacznej większości zachowują się, jakby byli jedynymi użytkownikami ulic. Stojąc w korku notorycznie zajmują część pasa, którym poruszają się tramwaje, zamiast trzymać się prawej krawędzi. W efekcie blokują ruch tramwajów poprzez bezmyślność, a czasem i złośliwość, w myśl zasady: „skoro ja stoję, to inni też nie pojadą”. A cierpią na tym pasażerowie – podkreśla Andrzej Zowada. Jednym z miejsc, gdzie takie sytuacje są codziennością, jest ulica Gliwicka w Załężu, w kierunku ulicy Bocheńskiego. Tu blokowanie tramwajów przez samochody to niestety

norma, a w miniony wtorek właśnie korek na ulicy Gliwickiej i zachowania kierowców spowodowały gigantyczne opóźnienia tramwajów. – Z powodu opóźnień część kursów nie została wykonana. W sumie, tylko z powodu korków w Katowicach, we wtorek 14 maja nie wykonaliśmy około 400 km zleconej pracy przewozowej. To olbrzymie straty – wskazuje rzecznik tramwajowej Spółki.

Eksperci są zgodni, że podobne komunikacyjne horrory będą się zdarzać coraz częściej. – Dla tramwajów to niestety codzienność. Gliwicka, Kochanowskiego, Warszawska, 1 Maja to ulice, gdzie motorniczowie częściej używają dzwonka w stronę kierowców blokujących ruch, niż przycisku otwierania drzwi na przystankach. Musimy zmienić myślenie kierowców. Chcemy im powiedzieć: nie jesteście sami na drodze – podsumowuje Andrzej Zowada.

(red)



Zdjęcie z zapisu monitoringu tramwaju linii nr 20 na ul. Gliwickiej w Katowicach z 14 maja 2019 r.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:
Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior
Redaktor wydania: Andrzej Zowada

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada



Perła Europy dla Tramwajów Śląskich

62 lata temu zostały podpisane Traktaty Rzymskie, dające początek współczesnej Unii Europejskiej. Z tej okazji 6 maja w chorzowskim Teatrze Rozrywki po raz kolejny środowiska gospodarcze spotkały się podczas Gali z okazji Święta Europy, organizowanej przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach. Wśród nagrodzonych statuetkami Perł Europy znalazła się spółka Tramwaje Śląskie S.A.

Licznie zgromadzonych gości przywitał Paweł Pawelec – Wiceprezes Tytularny RIG w Katowicach oraz Prezes Delegatury RIG w Chorzowie, zaś w roli gospodarza Gali wystąpił Tomasz Zjawiony, Prezes RIG w Katowicach.

Jako pierwsze wręczone zostały Złote i Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji – symboliczne podziękowanie dla ludzi nieprzeciętnych, wyróżniających się firm, organizacji i instytucji, które aktywnie i skutecznie włączyły się w proces tworzenia gospodarki rynkowej, jej restrukturyzacji oraz dostosowania do standardów europejskich. Wręczony został również Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji, który trafił do rąk Arkadiusza Mężyka – Rektora Politechniki Śląskiej.

Najważniejszymi wyróżnieniami wieczoru były Perły Europy – statuetki, którymi po raz trzeci uhonorowano szczególnie zasłużone osoby, firmy i instytucje. – Perły Europy przyznajemy w dwóch kategoriach: za efektywne wykorzystywanie funduszy europejskich oraz za krzewienie idei integracji i tożsamości europejskiej – wyjaśnia Paweł Pawelec.

Nagrodę w pierwszej kategorii – za skuteczne korzystanie z możliwości inwestycyjnych płynących z Unii Europejskiej – otrzymała spółka Tramwaje Śląskie S.A., zapewniająca komunikację tramwajową w trzynastu miastach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Statuetkę z rąk profesora Jerzego Buzka odebrał Henryk Kolender, Członek Zarządu Dyrektor Finansowy Spółki. – Pozyskujemy i wy-



Galę w Teatrze Rozrywki zwieńczył muzyczny występ znanej aktorki Anny Dereszowskiej

korzystujemy środki finansowe Unii Europejskiej z Funduszu Spójności, by nadrobić wieloletnie niedostatki inwestycyjne w tramwajowej infrastrukturze i taborze. To jest długi, żmudny i trudny proces - uciążliwy dla pasażerów, mieszkańców i użytkowników dróg - ale niezbędny, by komunikacja tramwajowa w Metropolii mogła spełniać oczekiwania i na powrót stać się filarem komunikacji. To wyróżnienie jest bardzo miłe, jednak zdajemy sobie sprawę, że najważniejszą nagrodą będzie zadowolenie naszych pasażerów i rosnąca ich liczba. Do tego dążymy – mówi Henryk Kolender.

Perła Europy trafiła także do Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Katowicach. Specjalnymi Perłami Europy nagrodzeni zostali: Janusz Steinhoff oraz prof. dr hab. Andrzej Klasik.

(red)

Zdjęcia: Adrian Ślęzak, RIG w Katowicach



Henryk Kolender, Członek Zarządu Dyrektor Finansowy Spółki, odbiera Perłę Europy z rąk profesora Jerzego Buzka

Co Ty wiesz o Funduszach Unijnych?



Dni Otwarte.eu

Jak co roku spółka Tramwaje Śląskie S.A. włączyła się w organizowane w całej Polsce Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Działania promocyjne Spółki skupiły się na spotkaniu z pasażerami tramwajów i przechodniakami na katowickim Rynku i wspólnej zabawie quizowej.

Quiz pod hasłem „Co Ty wiesz o Funduszach Unijnych” odbywał się w piątek 10 maja w namiocie spółki Tramwaje Śląskie S.A., ustawionym na Rynku w Katowicach, tuż obok przystanku tramwajowego Katowice Rynek. Na płycie Rynku i na przystanku rozdawane były ulotki opisujące realizowany aktualnie przez spółkę Tramwaje Śląskie S.A. „Zintegrowany Projekt modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko – Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego”. Projekt ten jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w perspektywie UE 2014-2020. Osoby rozdające ulotki jednocześnie zapraszały do stoiska Spółki, gdzie każdy mógł wziąć udział w quizie i wygrać drobne nagrody.



Zdjęcia: Mateusz Wierczok



– W tym roku postanowiliśmy zaprosić mieszkańców Metropolii do wspólnej zabawy, w trakcie której sprawdzaliśmy wiedzę o Funduszach Unijnych, o projektach inwestycyjnych realizowanych przez naszą Spółkę przy unijnym dofinansowaniu i o samej Unii Europejskiej – mówi Andrzej Zowada, rzecznik spółki Tramwaje Śląskie S.A. – Quiz miał przede wszystkim walor edukacyjny. Dla przykładu – odpowiedzi na wszystkie pytania związane z naszymi inwestycjami znaleźć można było w ulotce, wystarczyło ją przeczytać. Pierwsze godziny akcji, przy względnie dobrej pogodzie, skupiały przy stoisku tramwajowych spore grupy ludzi, chcących zmierzyć się z quizem. – Później nad Katowicami nastąpiło istne oberwanie chmury, co trochę pokrzyżowało nam plany. Mimo wszystko udało nam się dotrzeć z informacjami do sporej grupy mieszkańców Metropolii i w takiej nietypowej formie przekazać im informacje o Funduszach Unijnych i naszych planach inwestycyjnych – kończy Andrzej Zowada. Dni Otwarte Funduszy Europejskich w Polsce odbyły się już po raz szósty. W tegorocznej edycji odbyło się ponad 800 wydarzeń prezentujących ciekawe pomysły urzeczywistnione dzięki Funduszom Europejskim.

Tydzień dłużej bez tramwaju w Świętochłowicach

Od 6 maja wstrzymany jest ruch tramwajów w świętochłowickich Piaśnikach. Do 27 maja prace torowe i w obrębie przystanków miały zostać zrealizowane na tyle, by przywrócić ruch tramwajów. Ze względu jednak na odkryte kolizje z infrastrukturą podziemną, prace się przeciągną. Nowy termin wznowienia ruchu to poniedziałek 3 czerwca. Wówczas tramwaje mają wrócić do kursowania na swoich stałych trasach, po dwóch nowych torach, z obsługą przystanków z nowymi platformami. W kolejnych tygodniach wykonawca będzie realizował prace wykończeniowe i porządkowe, przygotowując plac budowy do odbioru.



Świętochłowice, ul. Byłomska

Zdjęcia: Mateusz Węszorek

WIADOMOŚCI Z PLACU BUDOWY

w Będzinie:

- Na pierwszym fragmencie modernizowanego odcinka torowiska wzdłuż ul. Małobądzkiej, między przystankami Będzin Rondo a Będzin Krasickiego, wykonawca prowadzi prace ziemne.

w Bytomiu:

- Oba tory na odcinku od ul. Arki Bożka do ul. Siemianowickiej są już w pełni ułożone. Trwają prace przy wjeździe na osiedle Arki Bożka – połowa jest już zrealizowana. Na krańcowym fragmencie przy ul. Siemianowickiej torowisko jest zmontowane i przywrócono stałą organizację ruchu kołowego.
- Wykonawca robót na ul. Katowickiej wykonuje nawierzchnię chodnika po północnej stronie ulicy. Przygotowuje się również do przebudowy sieci gazowej w rejonie skrzyżowania z ul. Zamenhoffa i okolicy technikum. Wykonawca kontynuuje również układanie płyt w rejonie przystanku Głęboka.



Bytom, ul. Siemianowicka

w Chorzowie:

- Trwają prace komisji przetargowej przy ocenie ofert w przetargu na wyłonienie wykonawcy modernizacji infrastruktury torowo-sieciowej w ul. 3 Maja.

w Dąbrowie Górniczej:

- Wzdłuż ul. Kasprzaka na całym fragmencie od strony ronda ułożone są warstwy konstrukcyjne i rozpoczęło się układanie rusztu torowego. W części zakresu za pętlą Gołonóg roboty ziemne są chwilowo wstrzymane w celu rozwiązania problemów z odkrytymi kolizjami z sieciami podziemnymi.

w Sosnowcu:

- Prace na ul. Piłsudskiego zostały odebrane.
- Prace na ul. Mariackiej i Żeromskiego zostały odebrane.
- Na ul. Będzińskiej, między pętlą Będzińska a ul. Mariacką, wykonawca prowadzi prace przy usuwaniu kolizji z sieciami podziemnymi

oraz przygotowuje lokalizacje nowych słupów trakcyjnych.

- Na czerwiec przesunięty został termin otwarcia ofert w przetargu na wyłonienie wykonawcy dla budowy nowego odcinka linii tramwajowej w Zagórzu od istniejącej pętli do planowanej pętli na rondzie im. Jana Pawła II.

w Świętochłowicach:

- Trwają prace przy budowie peronów przystankowych oraz realizowany jest zakres ostatniego odcinka torowiska w rejonie przystanku Piaśniki Skrzyżowanie. Przywrócenie ruchu tramwajowego planowane jest na 3 czerwca.

w Zabrze:

- W rejonie pl. Teatralnego trwa betonowanie fundamentów pod słupy trakcyjne. Wykonana została płyta rozjazdowa, zdemontowano wiatę przystankową. Trwają prace przygotowawcze do przebudowy mostu nad Bytomką.



Sosnowiec, ul. Mariacka

Wszystkie wymienione w tekście inwestycje, związane są z Projektem pn.: „Zintegrowany Projekt modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego - etap I” współfinansowanym przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w perspektywie UE 2014-2020.

W ramach cyklu artykułów, który zatytułowaliśmy „Spacery po regionie”, zachęcamy do wspólnych wędrówek ścieżkami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Są to wyprawy niezwykle - odwiedzimy interesujące miejsca i obiekty, które znajdują się blisko nas, po sąsiedzku albo nawet w naszym mieście, a dla wielu wciąż pozostają nieznane.

Bajkowy zamek w azaliowej krainie

Moszna, miejscowość w powiecie krapkowickim na Opolszczyźnie, dzieli od Katowic około 100 kilometrów. Warto pokonać tę odległość, aby zwiedzić pałac górnośląskiego rodu Tiele-Wincklerów, wokół którego w maju i w czerwcu rozkwitają azalie i różaneczki.

Moszna leży na lewym rozwidleniu dopływów rzeki Odry, a nazwa miejscowości pochodzi prawdopodobnie od nazwiska rodziny Moschin, przybyłej w 1308 r. do pobliskiej wsi Łącznik i Mosznej. W 1679 r. właścicielem Mosznej była rodzina von Skall, a od 1723 r. rodzina von Reisewitz. W 1771 r. majątek zakupiony na licytacji przeszedł w ręce Heinricha Leopolda von Sehherr-Thoss, a w 1853 r. - rodziny von Erdmanskorf. Natomiast w 1866 r. Moszna przejęta została przez Huberta von Tiele-Wincklera z Miechowic, jednego z najbogatszych magnatów na Śląsku (w lutym numerze pisaliśmy o Matce Ewie von Tiele-Winckler i wspominaliśmy o wybudowanym na terenie bytomskich Miechowic pałacu rodziny Tiele-Winckler - przyp. red.). I właśnie wraz z tym zakupem rozpoczęła się historia pałacu, przypominającego dzisiaj bajkowe bawarskie zamki króla Ludwika II Wittelsbacha, zwanego Ludwikiem Szalonym lub Bajkowym Królem.

Wygląd dzisiejszego pałacu, będącego siedzibą rodową Tiele-Wincklerów, zawdzięczamy Franciszkowi



Hubertowi. W 1896 r. zlecił on odbudowę spalonego pałacu, który wzniesiony został w XVII wieku jako obiekt myśliwski. Pierwsza część odbudowy odbywała się w latach 1896-1900. Do najstarszej, obecnie środkowej, części pałacu dobudowano skrzydło wschodnie, neogotyckie, z oranżerią. Natomiast w latach 1911-1913 dodane zostało skrzydło zachodnie, neorenesansowe, nawiązujące do historycznych budowli obronnych. Właśnie dlatego często nazywa się ten obiekt „zamkiem”, choć de facto nigdy nim nie był. Od początku pełnił on bowiem jedynie funkcje mieszkalne i reprezentacyjne, a nie obronne.

Kubatura pałacu w Mosznej jest imponująca, wynosi 65 tysięcy metrów sześciennych, a powierzchnia użytkowa to 8 tysięcy metrów kwadratowych. Pałac ma 99 wież, tyle ile majątków posiadał hrabia Franz Hubert. Symboliczna jest także liczba pokoi - 365, co odpowiada liczbie dni w roku. Rozległy park wokół pałacu ma około 100 ha powierzchni.

Rodzina von Tiele-Winckler w pałacu mieszkała do wkroczenia wojsk sowieckich w 1945 r. W tym też roku obiekt przeszedł na własność skarbu państwa, które od 1961 r. do 2013 r. prowadziło tutaj sanatorium. W 2013 r. pałac administracyjnie przeszedł w zarząd Marszałka Województwa Opolskiego.

Zwiedzanie pałacu rozpoczynamy od holu głównego - westybuli, znajdującego się w środkowej części pałacu. Posadzka w holu jest najstarszą częścią obiektu, powstała około 300 lat temu. Wystrój dopełnia dekorowane sklepienie kolebkowe oraz kominek. Z tej części pałacu można się dostać schodami na piętra, są tu także wejścia do skrzydła zachodniego oraz do tzw. pokoju białego, z ciekawymi meblami.

Z westybuli przechodzimy do dawnej poczekalni, w której obecnie znajduje się kawiarnia. Można tu podziwiać największy pałacowy kominek, wykonany z piaskowca. Wnętrze doświetlone jest wysokimi oknami, a na piętro prowadzi dekorowany

Pałacowe wnętrza połączone są pięknymi krużgankami





Gabinet hrabiego – miejsce pracy i wypoczynku właściciela pałacu

krużganek, wykonany z drzewa sandałowego. Tuż obok kawiarni do dyspozycji gości pałacu jest jadalnia, o barokowym wystroju, z dużymi filarami i łukami sklepień. Restauracja połączona jest z pałacową oranżerią.

Z krużganka wchodzimy do sali „Pod Pawiem”, gdzie nad jedną z futryn drzwiowych umieszczona jest płaskorzeźba z przedstawieniem pawia. Pierwotnie w polach ścian, które dzisiaj ozdobiły współczesnymi malowidłami, znajdowały się lustra (dlatego salonik nazywany był lustrzanym). Kolejnym pomieszczeniem udostępnionym dla zwiedzających jest biblioteka hrabiego, gdzie wokół ścian ustawione są oryginalne szafy biblioteczne. Zachowały się również odrzwia, okna z dekorowanymi klamkami z herbem von Tiele-Wincklerów oraz kasetonowy strop.

Z biblioteki udajemy się do dawnej sali balowej, wysokiej na dwie kondygnacje, doświetlonej przeszklonym, kasetonowym sufitem. Pomieszczenie zdobią efektowne drzwi, marmurowy cokół oraz

loggia – balkon dla orkiestry. Oryginalna jest również drewniana posadzka. Obecnie mieści się tutaj sala teatralna i galeria obrazów.

Z sali balowej przechodzimy do bodaj najciekawszego miejsca w moszniańskim pałacu – gabinetu hrabiego. Składa się on z dwóch prostopadłych pomieszczeń, połączonych ze sobą schodkami. Po ich bokach znajdują się dwie pary kolumniek. Warto zwrócić uwagę na ciekawie dekorowane obramowanie drzwi, a także na kominek, duże biurko hrabiego, fotele, szafy, obrazy i lustro w ozdobnej ramie. Sufit dekorowany jest drewnianymi kasetonami, a w maswerkowych oknach dostrzec można witraże ze scenami myśliwskimi. Obok kominka z lustrem widoczne jest drugie biurko, a za nim małe wyjście, które prowadzi – nietypowym systemem schodów – do pałacowej kaplicy. Ściany mają tu wystrój neogotycki, gdyż kaplica znajduje się właśnie w skrzydle z okresu pierwszej przebudowy. W oknach zachowały się częściowo oryginalne witraże, pozostałe są współczesne. Z kapli-



Drzwi wejściowe do gabinetu hrabiego



Herb rodu von Tiele-Winckler na jednym z grobowców

cy udajemy się wyjściem na pałacowy dziedziniec, wokół którego rozciąga się park.

Oczywiście, to nie wszystkie pomieszczenia pałacu - większość dostępna jest wyłącznie dla gości hotelowych. Dla zwiedzających udostępniona jest jeszcze wieża, z której rozciąga się piękna panorama na okolicę Mosznej. Atrakcją miejscowości jest niewątpliwie przypałacowy park z fontanną i urokliwymi alejkami parkowymi, przy których w maju i w czerwcu kwitną wielobarwne azalie i różaneczniki.

Na terenie parku znajduje także mały cmentarz. Dojść do niego możemy główną aleją lipową, kierując się w stronę postumentu, na którym stał niegdyś pomnik Huberta von Tiele-Wincklera, wystawiony przez jego syna Franza Huberta. Odlew stał na postumencie do lat 60. ubiegłego wieku, później został usunięty. Cmentarz znajduje się na niewielkim pagórku, otoczony jest kutym ogrodzeniem. Tam pochowani są m.in. członkowie rodu Huberta. Nad grobami góruje wysoki kamienny krzyż, a wokół drzewa i krzewy azalii.

Ciekawym miejscem są również stajnie i wozownia, gdzie od 1948 r. funkcjonuje Stadnina Koni Moszna.

Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny



Park przypałacowy

Straszny Dwór w tramwaju

Z okazji 200. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki spółka Tramwaje Śląskie S.A. zorganizowała niezwykle koncert. We wtorek, 7 maja w tramwaju linii nr 43 wystąpił Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”.



wie zaprezentowali utwory Moniuszki w trzech koncertowych odsłonach a występ zakończył się przy katowickim Rynku. – I nagle nastała cisza, trudna do przyzwyczajenia. Chciałoby się więcej – uśmiechał się Andrzej Zowada zapewniając, że nie było to ostatnie muzyczne wydarzenie zorganizowane przez Tramwaje Śląskie.

(red)

Zdjęcia: Andrzej Zowada



Zadanie, jakim było zorganizowanie koncertu muzyki klasycznej w tramwaju liniowym, wydawało się tyleż niełatwe, co ryzykowne. – Bardzo chcieliśmy dotrzeć z muzyką Stanisława Moniuszki w możliwie najlepszym wykonaniu, stąd propozycja skierowana do zespołu Camerata Silesia, który – ku naszemu zdziwieniu i wielkiemu zadowoleniu – zgodził się zaśpiewać w tramwaju – mówił Andrzej Zowada, rzecznik spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Okazało się, że sami śpiewacy zespołu „Camerata Silesia” również mieli lekką treść. – Stres jest przed każdą publicznością, a warunki do śpiewania są dosyć specyficzne – mówiła przed występem Aleksandra Poniszowska. Z kolei Magdalena Szostak-Krupowicz dodawała: – Przede wszystkim nie czujemy pod nogami stabilności, tylko się wszystko chwieje lekko.

Okazało się jednak, że nietypowe warunki nie przeszkodziły. Koncert był wspaniały. – Jestem zachwycona. Ja wprost uwielbiam Moniuszkę, zwłaszcza „Straszny Dwór” i „Halkę”, dlatego przyjechałam specjalnie, by posłuchać tych arii w pięknym wykonaniu. Mimo że jesteśmy w tramwaju, to brzmi to fantastycznie – mówiła pani Grażyna z Sosnowca. – To są piękne arie, które warto popularyzować. „Aria z kurantem” czy aria Hanny ze „Strasznego Dworu” to są wielkie romantyczne arie i to godne światowej muzyki. To na pewno nie żaden zaścianek, nie „jakaś Polska” wówczas bez państwowości, ale naprawdę światowa muzyka – podkreślał Adam Myrczek, śpiewak zespołu „Camerata Silesia”, dodając: – Mamy nadzieję, że jak dojedziemy na pętlę na Wełnowcu i wszyscy wysiądą to nie

będzie znaczyło, że się nikomu nie podobało, tylko, że akurat skończyła się trasa.

Te obawy były zbyteczne. Okazało się bowiem, że... przy pętli na placu Alfreda mało kto w ogóle wysiadł z tramwaju, a większość pasażerów wyruszyła w drogę powrotną, słuchając drugiej części koncertu.

W centrum Katowic nastąpiła zmiana. Zespół „Camerata Silesia” pożegnał się z publicznością, a jego miejsce zajęli uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karłowicza w Katowicach. – Fantastyczni młodzi ludzie, bardzo utalentowani, wspaniale śpiewają – zachwycała się pani Iwona z katowickiego Załęcza. Uczniowie





fot. Radosław Kazmierczak Zabytkowa Kopalnia Ignacy Rybnik

Na Szlaku Zabytków Techniki

Odliczamy dni do inauguracji dziesiątej edycji INDUSTRIADY – największego w tej części Europy festiwalu kultury przemysłowej. W tym roku impreza potrwa od 7 do 9 czerwca.

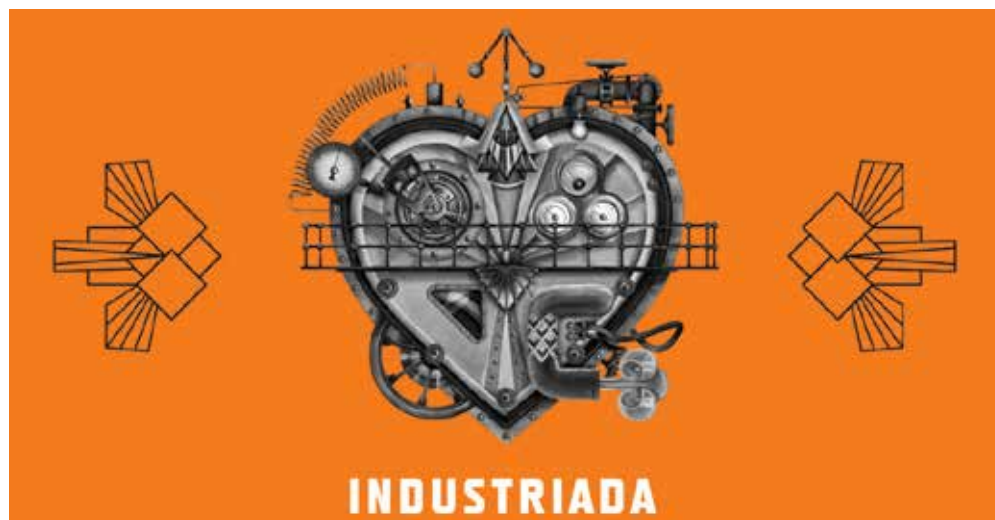
Jeszcze wcześniej, bo w piątek, 31 maja, od 15:00 do 19:00, przed Dworcem PKP i Galerią Katowicką, odbędzie się impreza promująca INDUSTRIADĘ – zapowiedź tego, co będzie się działo 7, 8 i 9 czerwca. Rozpocznie ją przemarsz orkiestry górniczej, która idąc ulicami Stawowa, 3 Maja i Młyńska, dotrze przed Galerię Katowicką. Uczestnicy zostaną zaproszeni do poloneza, a taniec zakończy pomarańczowy toast – oranzada z saturatora. Wśród bezpłatnych atrakcji są: warsztaty z tańca robotów, konkurs z nagrodami „Jaka to fabryka?”, Aleja Industrialnych Gwiazd, pamiątkowe fotościanki, warsztaty tworzenia kotylionów i pomarańczowych boa. Będzie też okazja zdobycia unikatowego gadżetu – pomarańczowego wachlarza INDUSTRIADY. Popołudnie zakończy seans z muzyką na żywo. W towarzystwie jazzowego tria będzie można zobaczyć „Dzisiejsze czasy” – jeden z ostatnich filmów niemych Charliego Chaplina.

7 czerwca na rozruch maszyn zaprasza 8 obiektów. Oficjalne rozpoczęcie odbędzie się tym razem w Starej Fabryce, oddziale Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej. INDUSTRIADA pełną moc osiągnie 8 czerwca. Tego dnia do wyboru będzie aż 480 wydarzeń, z czego ponad 90% bezpłatnych. Na spektakularny finał zaprosi Muzeum Śląskie w Katowicach. 9 czerwca swoje drzwi otworzy 7 obiektów pałacowych, gdzie będzie można spędzić „Niedzielę u przemysłowca”.

W programie jubileuszowej INDUSTRIADY jest kilkadziesiąt spotkań w 44 zabytkach techniki, w 27 miejscowościach województwa śląskiego. W ofercie znajdziemy aż 83 wydarzenia dla rodzin z dziećmi, ponad 120 warsztatów czy 59 tras zwiedzania z profesjonalnymi przewodnikami. Dla spragnionych rozrywki przygotowano koncerty, spektakle i widowiska, w tym to finałowe, które już 8 czerwca o 21.30 w Muzeum Śląskim w Katowicach. Organizatorzy nie zapominają o pasjonatach techniki – dla nich w programie jest 46 wydarzeń.

By nie zgubić się w gąszczu informacji warto skorzystać z wyszukiwarki na stronie internetowej www.industriada.pl, a za pomocą zakładki MOJA INDUSTRIADA stworzyć własną trasę. Dla tradycjonalistów przygotowany został drukowany program dostępny w miejscach

biorących udział w festiwalu. W czerwcu zostanie uruchomiona specjalna industriadowa infolinia. Numery 574 932 378 oraz 574 945 620 będą dostępne od 1 do 6 czerwca od 10:00 do 18:00, 7-8 czerwca od 9:00 do 23:00 oraz 9 czerwca od 9:00 do 15:00.



Dojedziesz za darmo

Zarząd Transportu Metropolitalnego oraz Koleje Śląskie umożliwią uczestnikom INDUSTRIADY bezpłatne dotarcie do poszczególnych punktów na Szlaku Zabytków Techniki.

Aby bezpłatnie podróżować komunikacją miejską organizowaną przez Zarząd Transportu Metropolitalnego wystarczy posiadać kupon, uprawniający do bezpłatnego przejazdu, który można pobrać ze strony www.industriada.pl/transport. Kupon należy wydrukować lub używać go w wersji elektronicznej, ściągniętej na urządzenie mobilne. Jeden kupon umożliwia bezpłatne podróżowanie jednej

osoby autobusami, tramwajami i trolejbusami ZTM od 8 czerwca, od 8:00 do 2:00 w nocy 9 czerwca.

Koleje Śląskie udostępnią uczestnikom INDUSTRIADY 25 tysięcy kuponów, uprawniających do bezpłatnego podróżowania 8 i 9 czerwca. Kupon można odebrać: od 30 maja 2019 r. we wszystkich obiektach biorących udział w INDUSTRIADZIE, a także w punktach informacji turystycznej w Bielsku-Białej, Częstochowie, Gliwicach, Katowicach, Rybniku, Sosnowcu, Tarnowskich Górach oraz siedzibach Regionalnych Ośrodków Kultury w Bielsku-Białej i Częstochowie; 31 maja i 1 czerwca w Centrum Obsługi Pasażera Kolei Śląskich w hali Dworca PKP w Katowicach; 7-8 czerwca w punktach INDUinfo i u INDUinformatorów w 20 obiektach. Kupon dostępny są do wyczerpania zapasów.

Drodzy Pasażerowie! Zwykle spotykamy się na trasie, gdy za pulpitem tramwaju staram się dowieźć Państwa bezpiecznie i punktualnie do celu podróży. W tramwaju widzieliśmy się nieraz – i mogły się między nami pojawić pewne nieporozumienia. Dlaczego tak było – i co zrobić, aby ich uniknąć? Jak bezpiecznie i wygodnie odbyć podróż tramwajem...? Aby choć w części odpowiedzieć na te pytania udzielono mi fragmentu łamów „Silesia Tram News”. Zatem – uwaga, odjazd!



**widziane
zza pulpitu**

Dwa kółka a tramwaj

Po długim okresie chłodów doczekaliśmy się upragnionej wiosny, pogoda skłania do coraz częstszego wychodzenia z domu i spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu. Miłośnicy dwóch kółek – rowerzyści – już zacierają ręce na kolejny sezon. Dzisiejsze nasze spotkanie poświęcone będzie właśnie rowerom na pokładzie tramwaju oraz w jego pobliżu, słów kilka poświęcę też coraz popularniejszym na naszych ulicach hulajnogom.

Zarówno rowery, jak i hulajnogi można przewozić w tramwajach – stanowi to ukłon zarówno w stronę osób odbywających jazdy rekreacyjne i turystyczne, jak i poruszających się nimi co dnia. Pamiętać jednak należy o tym, że w godzinach, w których tramwajami podróżuje szczególnie dużo pasażerów, dla roweru może już zabraknąć miejsca. Z tego też względu w dni robocze, od 5:00 do 18:00, na przewożenie roweru wymagana jest zgoda motorniczego. Hulajnogi z kolei traktowane są jak bagaż, a zatem nie wymagają zgody kierującego pojazdem. Przewóz zarówno roweru, jak i hulajnogi w tramwaju wymaga uiszczenia standardowej opłaty za przewóz bagażu – skasowania biletu o nominale 3,20 zł. W przypadku obydwu typów pojazdów pamiętać należy o ustawieniu ich w tramwaju tak, aby nie zagrażały one bezpieczeństwu, nie utrudniały przejścia przez wagon, nie narażały współpasażerów na uszkodzenia ubrań lub ciała i nie ograniczały motorniczemu widoczności.

Tyle teorii. W praktyce zaś niezmiernie rzadko spotyka się osoby przewożące rower i pytające nas - motorniczych - o zgodę. Częściej zdarza się sytuacja odwrotna: próby wejścia z rowerami do zatłoczonego tramwaju np. w upalne popołudnie w sobotę bądź niedzielę. Mimo że w te dni zgoda na przewóz roweru nie jest wymagana, pamiętajmy – regulamin przewozu daje motorniczemu możliwość wyproszenia pasażera z bagażem (a więc także rowerem czy hulajnogą), jeśli nie ma możliwości bezpiecznego umieszczenia go w pojeździe. Trudno też przez bezpieczny przewóz roweru czy hulajnogi rozumieć siedzenie bądź stanie na którymkolwiek z nich w jadącym, nawet i pustym tramwaju. W sytuacji nagłego hamowania lub zwykłej utraty równowagi konsekwencje mogą być naprawdę poważne, a oczekiwanie na przyjazd niezbędnych służb na miejsce zdarzenia utrudni podróż wielu osobom. Tramwaj nie jest też miejscem do jeżdżenia na hulajnodze. Tak, Drodzy



Fot. Marcin Banduch

Państwo, nasza młodzież potrafi wpaść nawet na takie pomysły!

Na zakończenie chciałbym zaapelować tak do rowerzystów, jak i do użytkowników hulajnóg: stosujemy się do przepisów ruchu drogowego.

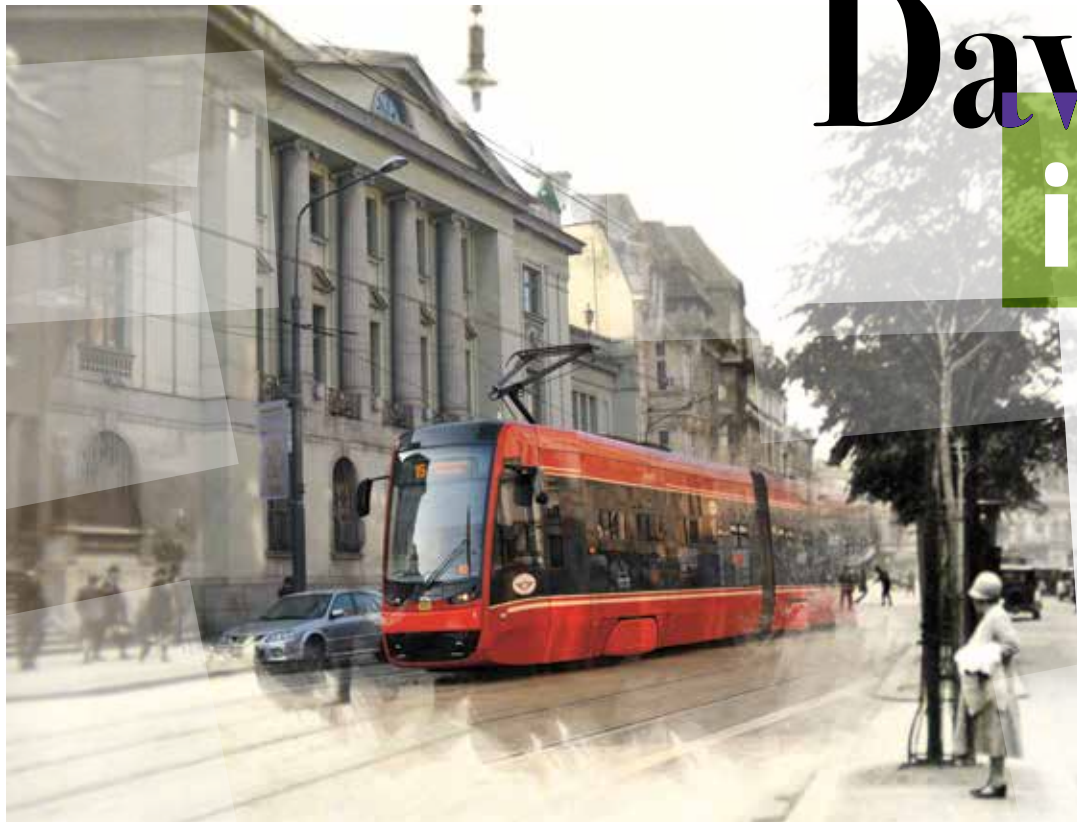
Nie wjeżdżamy rowerami czy hulajnogami na przejścia dla pieszych - wprost pod nadjeżdżający tramwaj, nie przejeżdżamy przez peron przystanku, na który właśnie wjeżdża lub przy którym stoi tramwaj. I szanujemy pasażerów wysiadających

na przystanek, położony na jezdni - potrącenie przez rower może być równie groźne, jak przez pojazd mechaniczny, a także niebezpieczne dla kierującego rowerem. W przestrzeni miejskiej jest miejsce dla nas wszystkich, pamiętajmy o tym i szanujmy siebie nawzajem.

W przyszłym miesiącu – kolejne, tym razem już letnie spotkanie. Do zobaczenia na trasie!

Motorniczy

Dawniej i dziś



Kiedy przeglądamy albumy ze starymi fotografiami, często odnajdujemy w nim miejsca i obiekty znane nam ze współczesności. Mimo upływu lat na archiwalnych zdjęciach dostrzegamy fragmenty architektury, które zachowały się do dzisiaj. I tylko życie zatrzymane w kadrze toczy się w innym rytmie - na ulicach panuje mniejszy ruch, inne są pojazdy, ludzie są ubrani zgodnie z panującą kiedyś modą.

W naszym cyklu zapraszamy do tramwajowej podróży w czasie. Wspólnie szukamy miejsc w różnych miastach naszego regionu, w których od dziesięcioleci przejeżdżają tramwaje. Porównujemy zdjęcia wykonane przed wielu laty ze współczesnymi fotografiami, wykonanymi dokładnie w tych samych lokalizacjach.

Dawniej

Beuthen O.-S.
Hohenzollern-Strasse



Fot. ze zbioru T. Pancyka

Bytom ul. Hohenzollernstrasse, 1916 rok. Wagon Busch nr 20, na krańcowej mijance

Dziś



Fot. Mateusz Wiczołek

Bytom, ul. Jagiellońska, 2019 rok. Wagon tramwajowy Ptm, linii nr 47, jadący w kierunku Rudy Śląskiej

Warto zamówić reklamę

SILESIA
TRAM NEWS

SPRAWDŹ! TEL. 32 2413 374

Tramwajem przez świat

W poprzednim wydaniu miesięcznika zamieściliśmy zdjęcie tramwaju w Pradze.

Zachęcamy do dalszego udziału w naszej zabawie i do rozwiązania kolejnej fotograficznej zagadki. Wśród tych, którzy wykażą się spostrzegawczością i wiedzą, rozlosowane zostaną nagrody ufundowane przez Tramwaje Śląskie S.A. Z laureatem poprzedniego numeru skontaktujemy się osobiście.

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 15 czerwca na adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów lub na adres: biuro@agencjamedial.pl



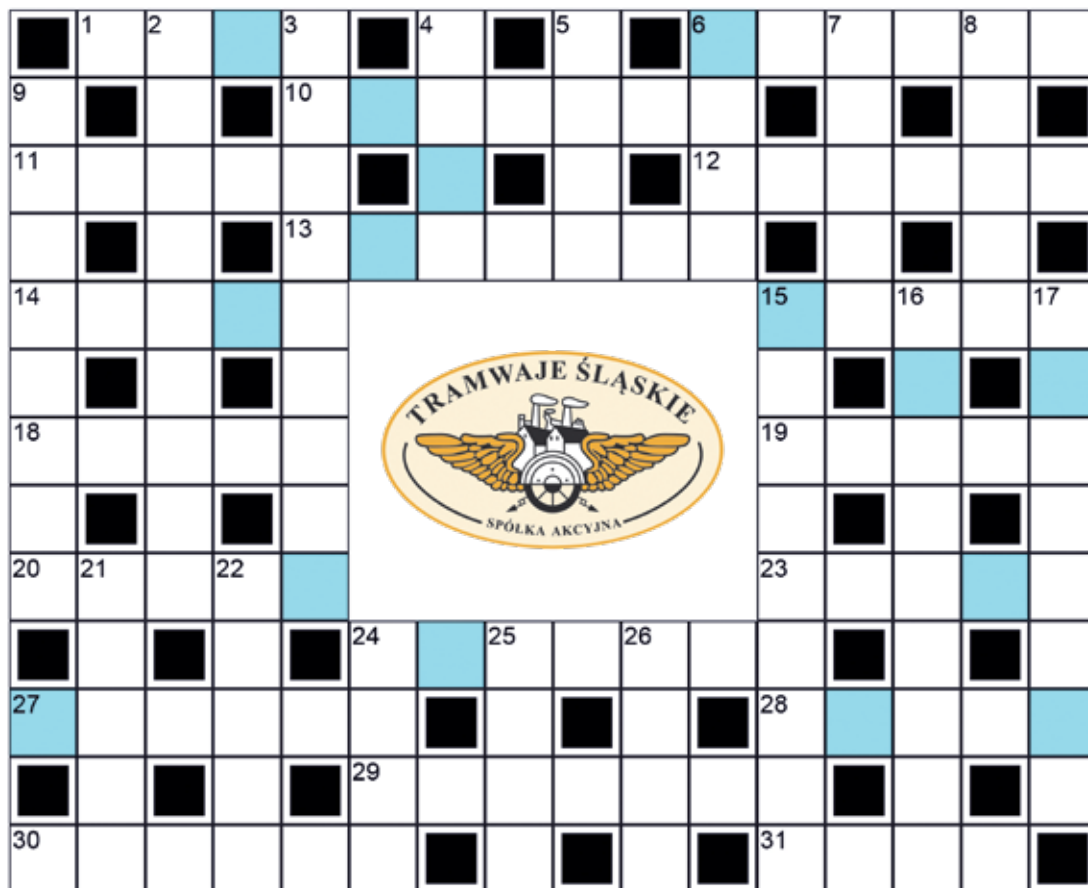
Czechy, Praga

Gdzie wykonano to zdjęcie?
Należy podać kraj i miasto



Zdjęcie ze zbiorów Pani Moniki z Katowic

Krzyżówka panoramiczna



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie

Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązania do 15 czerwca na adres wydawcy rozlosujemy nagrody rzeczowe. Z laureatem z poprzedniego numeru skontaktujemy się osobiście.

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów.
Rozwiązania można przysyłać pocztą elektroniczną (na adres: biuro@agencjamedial.pl).
Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.

POZIOMO:

- 1) numerowana sonata.
- 6) na nim stoją medaliści.
- 10) szef rządu.
- 11) nóżka kotka.
- 12) objaw choroby.
- 13) trzeźwość sądu.
- 14) list żelazny.
- 15) mały ptak znad morza.
- 18) wąż z dusicieli.
- 19) słowa piosenki.
- 20) część skarpetki.
- 23) odgłos przy jedzeniu.
- 24) licha rzecz.
- 27) smutek wdowy.
- 28) męski głos operowy.
- 29) podnoszone przez sztangistę.
- 30) wielka flota wojenna.
- 31) ciasto z bakaliami.

PIONOWO:

- 2) urząd Franciszka z Watykanu.
- 3) pani unikająca wygod.
- 4) ciastko z białek.
- 5) służą do szycia.
- 6) płynie do Ystad.
- 7) pierwsze - w wazie.
- 8) urwisko.
- 9) pisak z wkładem.
- 15) uczy algebry.
- 16) wskaźnik.
- 17) sprzedaje leki.
- 21) Ateneum w Warszawie.
- 22) szarość życia.
- 24) placek na święto Paschy.
- 25) płynny metal.
- 26) pies gończy.